

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 kwietnia 2016r. (data wpływu) powód D. G. Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy (...) w K. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, że pozwana A. P. ma zapłacić na rzecz powoda w ciągu czternastu dni od doręczenia nakazu zapłaty kwotę 292.944,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od :

- a) kwoty 31.086,72 zł od dnia 21 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- b) kwoty 145.443,07 zł od dnia września 2015 roku do dnia zapłaty,
- c) kwoty 116.415,12 zł od dnia 10 września 2015 roku do dnia zapłaty,

wraz z kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego powoda według norm przepisanych.

W przypadku wniesienia przez pozwaną w powyższym terminie zarzutów od nakazu zapłaty, powód wniósł o :

-wyznaczenie rozprawy i orzeczenie wyrokiem, że Sąd utrzymuje w mocy nakaz zapłaty i zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 292.944,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od :

- kwoty 31.086,72 zł od dnia 21 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 145.443,07 zł od dnia 1 września 2015 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 116.415,12 zł od dnia 10 września 2015 roku do dnia zapłaty,

wraz z kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego powoda według norm przepisanych (pozew k. 2-6 akt).

Nakazem zapłaty z dnia 31 maja 2016r. wydanym w postępowaniu nakazowym (sygn. akt XGNc 545/16) Sąd Okręgowy w Łodzi nakazał pozwanej A. P., aby zapłaciła powodowi kwotę 292.944,91 zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych od kwoty:

- 31.086,72 zł od dnia 21 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty,
 - 145.443,07 zł od dnia 1 września 2015 roku do dnia zapłaty,
 - 116.415,12 zł od dnia 10 września 2015 roku do dnia zapłaty,

oraz kwotę 3.662 zł tytułem kosztów sądowych i kwotę 10.817 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo wniosła w tymże terminie zarzuty (dowód: nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym k. 46 akt).

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, a nadto zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego pozwanej oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, wg norm przepisanych (zarzuty nakazu zapłaty k. 50-57 akt) .

Pozwana podała, że od początku istnienia jej przedsiębiorstwa do kwietnia br. zatrudniała jako pracownika G. T. (1). To on namówił ją do rozpoczęcia działalności gospodarczej. G. T. (1) miał zajmować się marketingiem i doradzaniem pozwanej. (...) ze strony w/w pracownika polegał na kontakcie z potencjalnymi kontrahentami, jednakże G. T. (1) nie miał upoważnienia do zaciągania w imieniu pozwanej zobowiązań, ani rozporządzania jej mieniem. Ponadto, ze względu na to, że pozwana nie jest dobrze obeznana z nowoczesnymi technologiami, np. ma trudności z samodzielną obsługą poczty elektronicznej oraz wykonywaniem przelewów za pośrednictwem internetu, G. T. (1) wspierał pozwaną

od strony technicznej w wykonywaniu tych czynności, tzn. G. T. (1) mógł technicznie wysyłać e-maile z konta poczty elektronicznej pozwanej, ale ich treść musiała być uprzednio z pozwaną uzgodniona. G. T. (1) mógł wykonywać przelewy internetowe z rachunku bankowego pozwanej, ale wyłącznie na polecenie i za zgodą pozwanej. Ze względu jednak na powyższe, G. T. (1) miał dostęp do poczty elektronicznej pozwanej i profilu internetowego służącego do obsługi rachunku bankowego pozwanej za pośrednictwem sieci Internet.

Pozwana podniosła, że nie redagowała, ani nie wysyłała do powoda wiadomości e-mail, której wydruk załączono do pozwu. Pozwana podejrzewa, że e-mail ten najprawdopodobniej został zredagowany i wysłany do powoda z konta poczty elektronicznej pozwanej przez G. T. (1) bez wiedzy i woli pozwanej.

Na początku 2016 roku pozwana zorientowała się, że z jej rachunku bankowego bez jej zgody i wiedzy przelano na niewiadomy jej wówczas cel na różne rachunku bankowe środki pieniężne w wysokości ponad pół miliona złotych. Prokuratura Rejonowa w Szczytnie wszczęła śledztwo i postawiła G. T. (1) zarzut przywłaszczenia tych pieniędzy. Śledztwo to dalej jest w toku, pierwotnie prowadzone było przez w/w jednostkę prokuratury pod sygn. akt Pr Ds. 151.2016, aktualnie prowadzone jest przez Prokuraturę Okręgową w Olsztynie.

Pozwana podała, że z tego śledztwa dowiedziała się m.in. następujących okoliczności:

G. T. (1) od 2015 roku działając bez wiedzy i woli pozwanej oraz bez i umocowania, ale powołując się na działanie za pozwaną, w imieniu pozwanej zawierał szereg umów z firmami transportowymi oraz producentami lub pośrednikami sprzedaży pelletu (rodzaj biopaliwa), lub towarów wyglądem przypominających pellet. Często w formie ustnej.

G. T. (1) wykorzystał przedsiębiorstwo pozwanej do przestępczego procederu, który polegał na tym, że firma pozwanej nabywała od producentów lub pośredników sprzedaży niskiej jakości i wartości towar wyglądem przypominający pellet, ale nie będący pelletem, który jednak na fakturach i wszystkich innych dokumentach był opisywany jako pellet (wysokiej jakości biopaliwo), który następnie, przez przedsiębiorstwa transportowe działające rzekomo na zlecenie pozwanej, był dostarczany do elektrowni, z którymi pozwana miała zawarte umowy, oczywiście za wysoką cenę, jak za biopaliwo wysokiej jakości. Przekupieni pracownicy elektrowni, którzy przyjmowali towar (biopaliwo) i odpowiadali za kontrolę jego jakości, fałszowali wyniki kontroli. Różnica między kosztem produkcji niskiej jakości towaru, a zapłaconą przez elektrownię ceną za pellet dobrej jakości była rozdzielana między zaangażowanych w proceder pracowników elektrowni, firmy transportowe, producentów lub pośredników sprzedaży oraz G. T. (1). Częściowo te przepływy pieniężne były dokumentowane (tj. „prane”) w ten sposób, że firmy wystawiały fikcyjne faktury za niewykonane usługi, obciążające pozwaną.

Wypłaty z konta bankowego pozwanej wykonane przez G. T. (1), które wg organów ścigania przywłaszczył on na szkodę pozwanej, była przeznaczana na łapówki dla pracowników elektrowni oraz podział zysków z przestępczego procederu pomiędzy zaangażowane firmy transportowe, pośredników sprzedaży, producentów. Pieniądze będące zyskiem z opisanego wyżej przestępczego procederu pochodziły przez konto bankowe pozwanej, bowiem pozwana otrzymywała wypłaty z elektrowni. Opisany wyżej proceder wyszedł na jaw także w wyniku tego, że do jednej z elektrowni trafił niskiej wartości towar, lecz jego wynik kontroli nie został sfalszowany, przy czym pozwana dowiedziała się o tym ze śledztwa.

Pozwana podała, że nie wiedziała o powyższych okolicznościach i nie mogła się dowiedzieć, ponieważ z dokumentów wynikało, że pozwana nabywa pellet dobrej jakości za cenę, jak pellet dobrej jakości a elektrownie nie miały zastrzeżeń. W niektórych takich przypadkach umowy były zawierane za pośrednictwem poczty elektronicznej za wiedzą pozwanej, przy czym pozwana była utwierdzana w przekonaniu o dobrej jakości nabywanego i sprzedawanego następnie do elektrowni towaru. Pozwana nie miała możliwości dokonania oględzin towaru, gdyż był on przewożony bezpośrednio do elektrowni. W szeregu przypadków jednak, tak jak w przypadku powoda, pozwana nie wiedziała nawet o fakcie zawarcia umów przez działającego bez umocowania G. T. (1). Po otrzymaniu pozwu w przedmiotowej sprawie, pozwana dowiedziała się, że w opisany wyżej proceder zaangażowany był również powód, tj. powód sprzedawał jako wysokoenergetyczne biopaliwo o stosunkowo wysokiej cenie, bezwartościowe odpady, które na fakturach i innych dokumentach były określane jako towar wysokiej jakości, wykorzystując do tego - bez zgody i wiedzy pozwanej - przy

współdziałaniu z G. T. (1) - przedsiębiorstwo pozwanej. W takich okolicznościach, nawet gdyby pozwana zawierała umowę z powodem, kwestionowałyby jego wiarygodność, bowiem w takim wypadku należałoby stwierdzić, iż wbrew zawartej umowie, powód nie dostarczył towaru stanowiącego przedmiot umowy, lecz bezwartościowe odpady.

W grudniu 2015 r. do przedsiębiorstwa pozwanej szereg kontrahentów przesłało dokumenty potwierdzenia sald do podpisu. Część dotyczyła usług lub towarów zamówionych przez pozwaną, do których nie można mieć zastrzeżeń. Część dotyczyła umów zawartych przez pozwaną, które w świadomości pozwanej - w czym była utwierdzana przez kontrahentów i G. T. (1) - miały dotyczyć dostaw dobrej jakości pelletu, a potem okazało się, że kontrahenci ci wykorzystywali firmę pozwanej współdziałając z G. T. do opisanego wyżej proceduru, w tym część również dotyczyła faktur za usługi przez pozwaną ani nie zlecone, ani przez wystawców nie wykonane. Jeżeli pozwana podpisała potwierdzenia sald od takich kontrahentów, to po uzyskaniu informacji ze śledztwa, złożyła oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, iż wiarygodności dotyczą dostaw wysokiej jakości biopaliwa, podczas gdy kontrahenci nie dostarczyli umówionego towaru, lecz bezwartościowe odpady. Część tych dokumentów natomiast dotyczyła kontrahentów lub usług, o których pozwana nie miała pojęcia. G. T. (1) przedłożył pozwanej szereg potwierdzeń sald tego samego dnia do podpisu, tłumacząc, że dotyczą one faktur kontrahentów za wykonane i zamówione przez pozwaną usługi. Część z nich pozwana podpisała, niektóre w wyniku omyłki. Pozwana jednak nie pamięta, aby podpisywała potwierdzającą salda na dzień 30.11.2015 r. w rozliczeniach z powodem, tj. podpisywała dokument, którego kopię załączono do pozwu. Pozwana nie może wykluczyć, że oryginał owego potwierdzenia salda nigdy nie istniał, a jedynie przy użyciu kserokopiarki mogła na treść potwierdzenia salda zostać naniesiona kopia podpisu pozwanej na pieczęci firmowej z innego dokumentu i być może taka kopia została wysłana do powoda. Jeżeli natomiast oryginał takiego dokumentu istnieje z podpisem pozwanej, to na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, z najdalej idącej ostrożności procesowej pełnomocnik **złożył oświadczenie w imieniu pozwanej o uchyleniu się o skutków prawnych oświadczenia woli, jak w pkt IV na wstępie niniejszych zarzutów**. Zaznaczył przy tym, że nawet gdyby pozwana przypadkiem złożyła swój podpis na przedmiotowym dokumencie, to nie wysyłała takiego podpisanego dokumentu do powoda ani faksem, ani w inny sposób, więc nawet w przypadku ewentualnego złożenia w wyniku błędu podpisu na takim dokumencie przez pozwaną, nie byłoby to jego wiarygodności.

Podsumowując stanowisko w zarzutach, pozwana nie uznała wiarygodności powoda dochodzonej pozwem podnosząc, że wiarygodność ta powodowi nie przysługuje od pozwanej. Pozwana bowiem nie zlecała powodowi usług, których wykonanie stanowiłoby podstawę do obciążenia pozwanej fakturami wymienionymi na załączonej do pozwu kopii potwierdzenia sald. Pozwana bezpośrednio nie brała udziału w zawieraniu z powodem jakichkolwiek umów. Najprawdopodobniej przyczyną obciążenia pozwanej przez powoda przedmiotowymi fakturami, było działanie bez umocowania G. T. (3), który z powodem zawarł umowę lub umowy w imieniu pozwanej, **przy czym w takim wypadku G. T. (1) działał jako osoba nie mająca umocowania (falsus procurator)** { w rozumieniu art. 103 § 1 KC. Z ostrożności zatem pozwana podniosła, że nie potwierdza jakiegokolwiek umowy zawartej być może przez działającego bez umocowania G. T. (1) w imieniu pozwanej z powodem. O ile faktycznie to G. T. (1) zlecił powodowi, działając bez umocowania w imieniu pozwanej, usługi opisane na fakturach załączonych do pozwu oraz wymienionych na załączonej do pozwu kopii potwierdzenia sald, a powód te usługi faktycznie wykonał, to teoretycznie powodowi mogłyby przysługiwać roszczenia wobec G. T. (1) przewidziane **w art. 103 § 3 KC**, o ile powód wykazałby, że nie wiedział, iż G. T. (1) działał bez umocowania pozwanej.

Z ostrożności procesowej pozwana wniosła o zawieszenie niniejszego postępowania na podstawie **art. 177 § 1 pkt. 4 KPC**, do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego prowadzonego obecnie przez Prokuraturę Okręgową w Olsztynie (wcześniej przez Prokuraturę Rejonową w Szczytnie pod sygn. akt Pr Ds. 151.2016). Wynik tego postępowania może mieć wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. W postępowaniu tym już postawiono G. T. (1) popełnienie przestępstwa na szkodę pozwanej - **tj. przywłaszczenia jej mienia**. Kluczowe jest jednak, jak do tego przywłaszczenia doszło, a mianowicie, w znacznej **mierz przywłaszczenie polegało na wypłacaniu z konta bankowego pozwanej przez wyżej wymienionego pieniędzy na rachunku bankowe różnych podmiotów**, co było następstwem m.in. zawarcia przez G. T. (1) umów z osobami trzecimi, w imieniu pozwanej, przy

działaniu przez wyżej wymienionego, bez umocowania. Ewentualny wyrok skazujący w przedmiotowym postępowaniu mógłby zatem zawierać wiążące Sąd w niniejszej sprawie, na podstawie **art. 11 KPC**, ustalenia faktyczne, iż również pozwana nie zawierała umów z powodem, lecz powód w sprawie usług opisanych na dokumentach załączonych do pozwu, kontaktował się jedynie z działającym bez umocowania G. T. (1). Ponadto, w/w postępowanie karne może wykazać, że wbrew treści dokumentów załączonych do pozwu, powód nie sprzedawał pelletu, lecz niskiej wartości towar nie będący pelletem, co także podważałoby zasadność żądania pozwu.

Pozwana podała, że na rozprawie mogą być rozstrzygane kwestie objęte trwającym śledztwem, o którym mowa w pkt 5 uzasadnienia zarzutów. W sytuacji, gdy na rozprawie będzie przesłuchiwany G. T. (1) lub strony, a na publiczności mógłby siedzieć ktoś zaangażowany w opisany wyżej przestępczy proceder, mógłby właśnie np. zeznać G. T. dowiedzieć się o trwającym postępowaniu karnym i zacząć np. mataczyć, lub niszczyć dowody. W konsekwencji publiczne rozpatrzenie sprawy (tj. odbycie rozprawy z udziałem publiczności), zagraża porządkowi publicznemu. Dlatego zasadne jest przeprowadzenie całej rozprawy w niniejszej sprawie, stosownie do **art. 153 § 1 KPC**, przy drzwiach zamkniętych. W interesie wymiaru sprawiedliwości jest bowiem, aby dopóki śledztwo, o którym mowa w pkt 5 uzasadnienia zarzutów nie jest zakończone, wiedziało o nim i jego przedmiocie jak najmniej osób (zarzuty nakazu zapłaty k. 50-57 akt).

W odpowiedzi na zarzuty powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy (pismo procesowe powoda k. 78-82 akt).

Powód wniósł o:

- oddalenie wniosku pozwanej o zwieszenie niniejszego postępowania do czasu rozpoznania sprawy karnej toczącej się wobec G. T. (1) prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Szczytnie, albowiem postępowanie to nie ma związku z niniejszą sprawą,

-zobowiązanie pozwanej do podania oraz udokumentowania, czy zaksięgowwała wszystkie faktury VAT wystawione przez powoda, na okoliczność czy pozwana dysponowała wiedzą na temat zawieranych z powodem umów sprzedaży biomasy. W sytuacji, gdyby pozwana odmówiła udzielenia odpowiedzi na przedmiotowe pytanie oraz odmówiła okazania odpowiednich dokumentów, powód wniósł o zwrócenie się przez tutejszy Sąd do właściwego urzędu skarbowego dla pozwanej celem uzyskania informacji na temat zaksięgowania przez pozwaną przedmiotowych faktur VAT.

Powód zaprzeczył wszelkim okolicznościom podnoszonym przez pozwaną poza tymi, które wyraźnie nie przyznał.

Powód podkreślił, że pozwana miała wiedzę na temat zawieranych z powodem umów oraz wystawianych faktur z tytułu sprzedaży. Podkreślił, iż pozwana regulowała płatności za faktury, które zostały wcześniej wystawione przez powoda, a które nie zostały uwzględnione pozwem. Co więcej, pozwana w korespondencji elektronicznej prowadzonej pomiędzy przedstawicielem powoda P. F. (1) przesyłała powodowi potwierdzenia przelewów.

Powód wskazał, iż pozwana w zarzutach stwierdziła, iż to na początku 2015 roku zorientowała się, że z jej konta bez jej zgody oraz wiedzy przelano na różne rachunki bankowe kwoty w wysokości ponad 500.000 zł. Z pisma prokuratury załączonego przez pozwaną do zarzutów datowanego na dzień 25 kwietnia 2016 roku, wynika, iż środki te zostały przelane jedynie na konto G. T. (1). Sama pozwana dokonywała przelewów na rzecz powoda w listopadzie oraz październiku 2015 roku toteż trudno w tej sytuacji przyjąć, iż przelewy na rzecz powoda były dokonywane bez wiedzy oraz woli pozwanej. Skoro pozwana zorientowała się już na samym początku 2015 roku, iż z jej konta pieniądze przelewane są bez jej wiedzy, to co najmniej od tej chwili musiała zareagować na ten proceder a nie dopiero z końcem roku. Świadczy to tylko o tym, iż pozwana akceptowała umowy sprzedaży zawierane z powodem, dokonywała płatności za wystawione przez powoda faktury oraz dokonała potwierdzenia salda na dzień 30 listopada 2015 roku z pełną świadomością. W tej sytuacji całkowicie nieusprawiedliwione staje się złożone przez pozwaną oświadczenie co do uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia woli w postaci potwierdzenia salda na dzień 30 listopada 2015 roku, albowiem pozwana nie działała ani pod wpływem błędu, ani podstępem. Ponadto pozwana, aby uchylić się od skutków

złożonego oświadczenia woli musiałaby by to uczynić wobec strony, która wprowadziła ją w błąd, bądź posłużyła się podstępem, natomiast jak podaje pozwana, to jej pracownik G. T. (1) wprowadzał pozwaną rzekomo w błąd co do zawieranych transakcji, a nie powód. Powód nie mógł mieć i nie miał wiedzy o działaniach G. T. (1) na szkodę pozwanej. Stąd oświadczenie pozwanej o uchyleniu się od skutków czynności potwierdzenia sald pozostaje nieskuteczne.

Powód podkreślił, że pozwana jest przedsiębiorcą od 2013 roku, trudno zatem przyjąć, aby miała problemy z obsługą poczty elektronicznej. Pozwana nie tylko przesyłała maile do powoda 13 października 2015 roku, ale także jak wyżej opisano szereg innej korespondencji, toteż nie sposób przyjąć, aby nie miała wiedzy na temat transakcji sprzedaży biomasy zawieranych z powodem.

Powód podał jednocześnie, iż nie dysponuje oryginałem salda potwierdzonego przez pozwaną albowiem, pozwana przesyłała je do powoda za pośrednictwem faksu.

Pozwana nie przedstawiła ponadto żadnych dowodów na to, iż jej pracownik G. T. (1) nie był uprawniony do zawierania umów sprzedaży w jej imieniu. Powód dodał, iż z załączonego do zarzutów pisma prokuratury rejonowej w Szczytnie z dnia 25 kwietnia 2016 roku wynika, iż G. T. (1) posiadał pełnomocnictwo do prowadzenia spraw finansowych pozwanej. Poza tym, z pisma prokuratury wynika, iż G. T. (1) zostały przedstawione zarzuty, co do przywłaszczenia środków pieniężnych pozwanej na swój rachunek bankowy oraz przywłaszczenia ruchomości w postaci telefonów komórkowych. Postępowanie to w żaden sposób nie ma związku z transakcjami zawieranymi pomiędzy pozwaną a powodem. Pozwana bowiem dokonywała przelewu należności na rachunek bankowy powoda.

W ocenie powoda, wniosek pozwanej o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozpoznania sprawy karnej toczącej się wobec G. T. (1) jest bezpodstawny, albowiem to postępowanie karne nie ma związku z niniejszą sprawą. Powód zaprzeczył, aby sprzedawał pozwanej bezwartościowe paliwo, towar dostarczany był przez powoda bezpośrednio do elektrowni (...) S.A. znajdującej się przy ulicy M, S. - Curie 30 w C., a wobec powoda nie zostały przedstawione do tej pory żadne zarzuty jakoby paliwo to było bezwartościowe. Postępowanie karne, na które powołuje się pozwana prowadzone wobec G. T. (1) w żadnej mierze nie dotyczy strony powodowej, a jedynie przywłaszczenia pieniędzy oraz ruchomości przez pracownika pozwanej, za którego działania powód nie ponosi przecież żadnej odpowiedzialności. Pozwana w żadnej mierze nawet nie uprawdopodobniła, iż dostarczany przez powoda towar w postaci biomasy był bezwartościowy (odpowiedź powoda na zarzuty od nakazu zapłaty k. 78-82 akt).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są przedsiębiorcami i pozostawały we wzajemnych stosunkach gospodarczych (dowód: zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej dot. powoda k.9, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej dot. pozwanej k. 10 akt).

Do założenia firmy (...) pozwana w 2013 roku została namówiona przez G. T. (1). G. T. (1) pracował u pozwanej od samego początku, praktycznie zajmował się wszystkim czynnościami związanymi z funkcjonowaniem firmy. Aktualnie pozwana zatrudnia tylko córkę, która jest na urlopie macierzyńskim (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:58:59, 01:00:15).

G. T. (1) był konkubentem córki pozwanej - J. P. i jest ojcem córki J. P. (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:00:15).

Firma (...) miała zajmować się dostarczaniem biopaliw (głównie pelletu) do elektrowni. Całą wiedzę na temat tej branży (tzw. know how) posiadał G. T. (1), który od początku - do pierwszego kwartału 2016 r. był pracownikiem pozwanej. Mówił, że zna branżę biomasy i zna dużo osób, które mogą z firmą pozwanej współpracować. Pozwana zgodziła się na założenie firmy, liczyła na pomoc córki (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:00:15).

Pozwana miała większą zdolność kredytową, niż G. T. (1) i mogła wziąć większy kredyt. To też zadecydowało o założeniu firmy na jej nazwisko (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:06:04).

Pozwana nie posiadała wiedzy i doświadczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej. Pozwana jest z zawodu rolnikiem (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:01:12).

Pozwana zatrudniła księgową i ona przygotowała umowy zatrudnienia (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:01:12).

Na początku działalności firma pozwanej startowała w przetargu na dostawę biomasy do elektrowni. Pozwana jeździła do elektrowni z G. T. (1). Pozwana sama w elektrowni podpisała umowę na dostawę biomasy (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:01:12).

G. T. (1) na początku przedstawiał pozwanej kontrahentów, dostawców biomasy. Pozwana jeździła z nim do poszczególnych podmiotów. On pokazywał pozwanej, jak wygląda biomasa (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:03:04).

G. T. (1) zawierał umowy w formie ustnej. On potrafił policzyć zapotrzebowanie na energię. Pozwana miała zaufanie do G. T. (1) i akceptowała jego działanie (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:03:04).

G. T. (1) miał dostęp do haseł do konta bankowego, mailowego. Pozwana i G. T. (1) mieli jeden adres mailowy. Pozwana upoważniła go do konta bankowego. Pozwana nie robiła przelewów, zawsze to G. T. (1) robił przelewy, a pozwana się na to godziła. On też dzwonił do wszystkich kontrahentów. Pozwana z taką zasadą i zakresem działania G. T. (1) godziła się. Do maila firmowego mieli dostęp wszyscy - pozwana, księgowa, córka pozwanej i G. T. (1). W stopce maila było nazwisko pozwanej, NIP, REGON (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:21:04).

Pozwana mówiła G. T. (1), że jeśli jest zobowiązanie, to ma go zapłacić (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:30:49)

G. T. (1) prowadził przeważnie korespondencję mailową z kontrahentami, zawierał umowy. G. T. (1) był pracownikiem pozwanej. On też umowy z powodem (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:23:06).

Pozwana nie wiedziała, kiedy pieniądze wpływają i kiedy ma komuś płacić. Pozwana podpisywała faktury, a następnie je odsyłała. Pozwana godziła się z tymi fakturami, ponieważ towar zamawiał G. T. (1) (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:25:28).

Pozwana miała pełną księgowość od stycznia 2015 roku. Faktury były odsyłane do księgowej. Pozwana nie kontaktowała się z księgową. Jak było coś nie tak, to księgowa dzwoniła do G. T. (1) (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:28:01).

Pozwana zdawała sobie sprawę z swojej odpowiedzialności, wiedziała, że faktury są na jej nazwisko (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:07:13).

Na początku działalność gospodarcza przynosiła zyski. Pozwana spłacała kredyt wzięty na działalność gospodarczą. Firma pozwanej dobrze funkcjonowała do marca - kwietnia 2015 roku. Pozwaną zaniepokoiła windykacja firmy (...). G. T. (1) informował wtedy pozwaną, że elektrownia w B. nie bierze towaru, a podobnie jak inne elektrownie (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:07:13).

Jesienią 2015 roku G. T. (1) uspokajał pozwaną, że wszystko w firmie jest w porządku. Pozwana cały czas mu ufała. Pozwana nie przypuszczała, że są kłopoty finansowe w firmie (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:07:13).

Kredyt był spłacany do grudnia 2015 roku. Rata była na poziomie 8 tysięcy złotych miesięcznie. Pozwana wzięła też kredyt obrotowy na kwotę 950 tysięcy złotych zabezpieczony hipoteką na nieruchomości. G. T. (1) płacił odsetki od kredytu regularnie (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:09:22).

Biuro prowadził G. T. (1), on kontrolował dokumenty, a córka pozwanej od marca 2015r. była na zwolnieniu lekarskim (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:09:22).

Pracownica banku mówiła pozwanej w lutym 2016 roku, że z konta firmowego pobrano ponad milion złotych, ale tłumaczyła, że nie znaczy to, iż nie zostało to spożytkowane na potrzeby firmy. W tym okresie kredyt obrotowy został zrestrukturyzowany. W lutym 2016 roku G. T. (1) był cały czas zatrudniony w firmie pozwanej (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:11:05).

G. T. (1) zaprzeczał w tym okresie, że wyprowadził milion złotych z konta firmowego (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:12:16).

Od stycznia 2016 elektrownia nie brała biomasy, a firmy zaczęły przysyłać wezwania do zapłaty. Pozwana pytała G. T. (1) skąd wzięły się niezapłacone faktury, a on na to, że elektrownie nie biorą biomasy i na razie nie ma pieniędzy. Były w tej kwestii potwierdzenia z elektrowni (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:12:16).

W styczniu 2016 roku pozwana wierzyła G. T. (1), miała jeszcze do niego zaufanie. Pozwana akceptowała jego działania przynajmniej do stycznia 2016 roku. W tym okresie (styczeń 2016r.) G. T. (1) zaczął przygotowywać oferty handlowe na sprzedaż glikolu i innych płynów. Pozwana wyraziła na to zgodę. G. T. (1) mówił, że trzeba się przebranzowić, bowiem ze sprzedaży biomasy nie będzie pieniędzy (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:12:16).

Od marca 2015 roku pozwana już nie mieszkała razem z córką i z jej konkubentem. Córka wyprowadziła się z G. T. (1) i zamieszkali osobno (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:15:01).

G. T. (1) nie przychodził do biura, a tylko dzwonił z domu i pracował na laptopie. Córka pozwanej była zorientowana w działalności gospodarczej dopóki nie poszła na urlop macierzyński. Ona zajmowała się korespondencją. Pozwana nie czytała w biurze pism od kontrahentów (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:15:01).

W dniu 16 lutego 2016 r. G. T. (1) powiedział, że musi jechać do G. do wujka i już nie wrócił do domu. G. T. (1) na swoje konto z konta firmowego pozwanej wyprowadził ponad 600 tysięcy złotych (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:16:54).

Pozwana w banku ma około 950 tysięcy złotych długu. Powodowi jest winna 290 tysięcy złotych. Łącznie ma około 2 milionów złotych długów złotych (dowód: zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:16:54).

Pozwana złożyła zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przywłaszczenia i sprzeniewierzenia mienia pozwanej. Prokuratura Rejonowa w Szczytnie wszczęła śledztwo pod sygn. akt: Pr Ds. 151.2016. Organy ścigania zatrzymały G. T. (1) i został on w marcu 2016 przesłuchany przez Prokuraturę Rejonową w Szczytnie. Został mu postawiony zarzut przywłaszczenia mienia pozwanej, w tym ponad pół miliona złotych z rachunków bankowych pozwanej, jak również kilku rzeczy ruchomych pozwanej (dowód: okoliczność bezsporna).

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwana zamawiała u powoda biomasę. Strony zawierały umowy w formie ustnej. W rozmowach uczestniczył G. T. (1). Powód rozmawiał telefonicznie z G. T. (1) przy zawarciu pierwszej umowy. On mówił, że jest pracownikiem pozwanej (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:38:25, 00:38:43, 00:40:26).

Powód sam sprawdził firmę pozwanej- NIP, czy jest też aktualny wpis do ewidencji. Pozwana nie przedkładała powodowi żadnych dokumentów (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:40:26).

Powód nie sprawdził, czy G. T. (1) jest umocowany do zawierania umów, ponieważ wiedział od innych firm, które dostarczały biomasę, że to G. T. (1) z nimi współpracował, płacił i że było wszystko w porządku. Nigdy powód nie żądał potwierdzenia na piśmie zakresu pełnomocnictwa G. T. (1), ponieważ sama pozwana potwierdziła, że on jest jej pracownikiem (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:41:42).

Powód uzgadniał płatności, przyczyny opóźnień z G. T. (1). Powód nigdy osobiście nie spotkał się z pozwaną (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:53:22).

Powód nie spotyka się osobiście z kontrahentami, mimo dużych obrotów, jeśli nie ma żadnego problemu z realizacją umowy i płatnościami (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:56:54).

Powód zamówioną przez pozwaną biomasę dostarczał bezpośrednio do odbiorcy tj. do elektrowni (...) S.A. znajdującej się przy ulicy (...) - (...) w C.. Powód woził biomasę swoimi samochodami do elektrowni (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:51:45).

W elektrowni pracownik badał towar pod kątem spełniania norm. Pobierał próbkę do badań kaloryczności biomasy. Na podstawie analizy kaloryczności naliczało się fakturę. Analizy kaloryczności przychodziły do powoda z adresu mailowego pozwanej (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:52:15).

Ani pozwana, ani G. T. (1) nigdy nie składali reklamacji co do jakości towaru dostarczanego przez powoda (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:52:15).

W sierpniu - wrześniu 2015r. pozwana napisała do powoda, że jest coś nie tak z fakturą. Powód odpisał, że wszystko było ustalone z G. T. (1). Pozwana odpisała wtedy, że G. T. (1) jest tylko jej pracownikiem. Powód rozpiisał fakturę, ponownie ją przedłożył i wtedy pozwana nie kwestionowała należności (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:41:42).

Pierwsza faktura była wystawiona pod koniec czerwca 2015 roku. Od połowy września 2015r. pozwana przestała płacić za faktury. Do tej daty między stronami było obrotu na około 500 tysięcy złotych. Powód wystawił kilka faktur. Wszystkie transakcje przeprowadzał z udziałem G. T. (1). Faktury były wysyłane mailowo i pocztą do pozwanej (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:44:47).

Wszystkie faktury do połowy września 2015r. były płacone i nie były kwestionowane przez pozwaną, nie były odsyłane. Od połowy września 2015r. nadal zamówienia składał G. T. (1) (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:44:47).

Na fakturze był termin płatności 30 dni. Jak pozwana przestała płacić za towar, to powód przestał dostarczać biomasę. Na połowę września 2015r. dług pozwanej urósł do 600 tysięcy złotych. Pozwana spłaciła powodowi z tego długu około 300 tysięcy złotych (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:46:30).

Powód jedynie raz rozmawiał z pozwaną na temat spłaty zadłużenia. Pozwana powiedziała powodowi, że nie może rozmawiać i że oddzwoni. Później już pozwana nie odbierała telefonów. Wtedy powód zwrócił się do P. F. (1) o

windykację wierzytelności. Powód nie dowiedział się wtedy od pozwanej, dlaczego nie chce mu zapłacić za towar. Od połowy września 2015 roku G. T. (1) przestał odbierać telefony od powoda. Początkowo obiecywał, że spłaci dług (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:47:37).

Powód nigdy nie był przesłuchiwany w sprawie karnej. Powód nie słyszał o przestępczej działalności G. T. (1) (dowód: zeznania powoda D. G. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:48:50).

Pozwana w dniu 20 października 2015 roku dokonała płatności za fakturę Fs 102/15 w wysokości 17.0000 zł, w dniu 29 października 2015 roku dokonała wpłaty na rzecz powoda z tytułu tej faktury na kwotę 15.000 zł, z kolei w dniu 23 października 2016 roku pozwana dokonała zapłaty za tą fakturę w wysokości 5.404,35 zł. Nadto, w dniu 13 listopada 2015 roku pozwana zapłaciła powodowi 22.117,31 zł z tytułu faktury nr (...) oraz częściowo z tytułu faktury FS (...), natomiast w dniu 20 listopada 2015 roku pozwana wpłaciła na rzecz powoda kwotę 20.000 zł z tytułu faktury VAT nr (...) oraz w dniu 27 listopada 2015 roku zapłaciła na rzecz powoda kwotę 25.000 zł z tytułu faktury VAT nr (...). Sama pozwana dokonywała przelewów na rzecz powoda w listopadzie oraz październiku 2015 roku (dowód: korespondencja elektroniczna prowadzona pomiędzy P. F. (1) a pozwaną k. 85, 86, potwierdzenia przelewów tytułem zapłaty za faktury VAT wystawiane przez powoda k.87, 94, 97, 112, 116, 119, 122, 126, zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:32:33, 00:33:56).

P. F. (2) - prowadzi kancelarię windykacyjną. Zanim powód zgłosił się do P. F. (1) celem windykacji należności wcześniej zgłosiła się do niego firma (...), również ze zleceniem windykacji wierzytelności przysługującej tej firmie od pozwanej działającej pod firmą (...) (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:07:18).

Wtedy pierwszy P. F. (2) trafił do pozwanej. W okresie półtora miesiąca pozwana spłaciła tą należność. Powód dowiedział się, że P. F. (2) windykował należność innej firmy od tego samego podmiotu, wobec którego powód miał wierzytelność i dlatego zlecił P. F. (1) windykowanie swojej należności od pozwanej (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:09:04).

W dniu 26 września 2015 roku dostał od powoda pełnomocnictwo do windykacji

(dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:09:04, pełnomocnictwo k.84).

P. F. (2) nigdy nie był osobiście w firmie pozwanej. Nie widział G. T. (1). Miał informację od firmy (...), że właścicielem firmy jest A. P., a G. T. (1) zarządza firmą i robi interesy (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:20:52, pełnomocnictwo k.84).

P. F. (2) dostał od powoda niezapłacone faktury oraz rozliczenie dostaw biomasy. P. F. (2) kontaktował się z G. T. (1), a także z pozwaną jako właścicielką firmy (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:10:35).

P. F. (2) na podstawie udzielonego przez powoda pełnomocnictwa z dnia 26 września 2015r. prowadził z pozwaną negocjacje dotyczące spłaty zadłużenia przez pozwaną. P. F. (2) prowadził z pozwaną nie tylko korespondencję elektroniczną, ale również kontaktował się z nią telefonicznie. Pozwana m. in. zwracała się do P. F. (1) o wystawienie korekt faktur VAT. W korespondencji elektronicznej z dnia 13 października 2016 roku pozwana sama podała, aby P. F. (2) kontaktował się z nią również elektronicznie (dowód: korespondencja elektroniczna pomiędzy pozwaną a P. F. (1) k. 83, 88, 89, 92, 93, 95,96, 98, 99,100, 101,102,103, 104, 105, 106, 107-111, 113, 114-115, 117, 118, 120,121, 123, 124,125, zeznania pozwanej A. P. e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:30:49 faktura korygująca k. 90, 91).

Pozwana nie kwestionowała tej należności w czasie rozmów ze P. F. (1). Nie mówiła, że kwestionuje umowy, faktury. Nie mówiła, że np. nie zna powoda, czy też, że nic nie wie na temat umowy (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:10:35).

Pozwana nigdy nie kwestionowała w rozmowie z P. F. (1), że handlowała z powodem (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:19:11).

Nie było nigdy od pozwanej komunikatu, że P. F. (2) ma nie prowadzić windykacji, bo pozwana nie będzie płacić i nie zawierała takich umów (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:20:52).

P. F. (2) zaproponował pozwanej, że jeśli będzie spłacać należność w ratach to też spróbuje odstąpić od odsetek, czy dodatkowych kosztów (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:10:35).

Gdyby było tak, że dana osoba kwestionuje wiarygodność, treść umowy, faktury to od razu taką informację P. F. (2) przekazuje zlecającemu windykację i na bieżąco próbują razem rozwiązać problem. Byłaby wtedy też korespondencja mailowa na ten temat (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:13:00).

W pewnym momencie w czasie rozmów z P. F. (1) pozwana zaczęła mówić, że nie zgadzają się jej ceny i zaczęła mówić o korekcie faktur. (...) przekazał taką informację powodowi, a on przesłał wtedy P. F. (1) zestawienie cen (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:13:00).

P. F. (2) umówił się wtedy z pozwaną, że pozwana spłaci bezsporną część, a te sporne 30 tysięcy strony zostawią na koniec do rozliczeń. Obiecał, że powód zrezygnuje z odsetek, gdyby spłata odbywała się terminowo (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:13:00).

Pozwana sporządziła harmonogram spłat, który P. F. (2) dostał mailowo. Były w harmonogramie terminy spłat, wysokość rat. P. F. (2) otrzymywał cyklicznie wpłaty należności od pozwanej (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:16:58, 00:31:31).

W pewnym momencie pozwana mówiła, że nie będzie płacić, bo G. T. (1) ją okradł, wprowadził pieniądze z konta, musiała poradzić się adwokata i nie wie jak z tego wyjść. Było to w okresie styczeń - luty 2016 roku (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:13:00).

Pozwana zapłaciła osiem rat zgodnie z harmonogramem. Gdy pozwana opóźniła się ze spłatą raty i trzeba było pewne kwestie ustalić z właścicielką firmy, wtedy P. F. (2) kontaktował się także z G. T. (1) (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:19:11).

Jak wpłynęło 8 rat do powoda, to w tym samym czasie grudzień 2015r. – styczeń 2016r., P. F. (2) windykował od pozwanej kolejną firmę. Zaistniały przy tej windykacji rozbieżności w kwotach. Pytał wtedy pozwanej, czy może ufać G. T. (1), pozwana potwierdziła, że można tej osobie ufać (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:25:29).

Z tytułu dostarczonej biomasy powód wystawił na rzecz pozwanej:

- fakturę Vat nr (...) na kwotę 61.086,72 zł z terminem płatności do dnia **20 sierpnia 2015 roku**,
- fakturę VAT nr (...) na kwotę 145.443,07 zł z terminem płatności **do dnia 31 sierpnia 2015 roku**,
- fakturę VAT nr (...) na kwotę 116.415,12 zł z **terminem płatności do dnia 9 września 2015 roku**.

Pozwana dokonała zapłaty tylko częściowo za fakturę VAT nr (...) w kwocie 30.000 zł. Do zapłaty z tytułu tej faktury pozostała kwota 31.086,72 zł.

(dowód : faktury VAT k. 12 , 21, 30).

Towar opisany w fakturach VAT został dostarczony przez powoda oraz odebrany przez (...) S.A. (dowód: dokumenty Wz i dokumenty przewozu k. 13-20, 22-29, 31-36, okoliczność bezsporna).

Terminy płatności określone w fakturach VAT upłynęły bezskutecznie. Powód ma z tego tytuł wierzytelność do pozwanej o zapłatę kwoty 292.944,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od :

-kwoty 31.086,72 zł od dnia 21 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,

-kwoty 145.443,07 zł od dnia 1 września 2015 roku do dnia zapłaty,

-kwoty 116.415,12 zł od dnia 10 września 2015 roku do dnia zapłaty.

Pozwana dokonała potwierdzenia sald. Pismo zawierające jej oświadczenie w tym zakresie zostało do niej przesłane faxem. Pozwana podpisała je własnoręcznie i odesłała powodowi w dniu 22 stycznia 2016r., również za pośrednictwem faksu (dowód: zeznania świadka P. F. (1) e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 00:13:00).

Pozwana potwierdziła saldo powoda określone na dzień 21 grudnia 2015r., umniejszając je jedynie o kwotę 32.404,35 zł, która nie jest objęta niniejszym postępowaniem, a którą skompensowała z fakturą VAT nr (...) , nie objętą pozwem (dowód : potwierdzenie salda k. 37 akt).

W korespondencji mailowej z dnia 13 października 2015 roku pozwana zobowiązała się do spłaty zadłużenia w ratach najpóźniej do dnia 18 marca 2016 roku, przedstawiając harmonogram spłat. Pozwana jednak nie wywiązała się do daty wyrokowania ze swego zobowiązania wobec powoda (dowód: korespondencja mailowa z dnia 13.10.2015 roku k. 38-39 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

W toku postępowania dowodowego pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka G. T. (1), na okoliczności podane w uzasadnieniu zarzutów od nakazu zapłaty, a w szczególności na okoliczności, że:

- był pracownikiem pozwanej;

-nie miał pełnomocnictwa lub innego umocowania do zaciągania w imieniu pozwanej zobowiązań oraz rozporządzania mieniem pozwanej;

-działając bez umocowania oraz bez wiedzy i zgody pozwanej zawarł z szeregiem kontrahentów działając rzekomo w imieniu pozwanej szereg umów w formie ustnej, lub za pośrednictwem poczty elektronicznej, których przedmiotem były usługi transportowe lub dostawy biomasy (pelletu),

- a nadto bez wiedzy i woli pozwanej wykorzystał przedsiębiorstwo pozwanej do przestępczego procederu opisanego w uzasadnieniu zarzutów, w który był zaangażowany także powód (pkt. 5 uzasadnienia);

- miał dostęp do poczty elektronicznej pozwanej oraz hasło dostępu do internetowego profilu konta bankowego pozwanej;

- a nadto, czy świadek bez wiedzy i woli pozwanej zawarł z powodem umowę, lub umowy których przedmiotem byłaby sprzedaż lub dostawy pelletu powołując się na działanie w imieniu pozwanej;

-oraz że m.in. w grudniu 2015 r. świadek przedłożył pozwanej do podpisu szereg potwierdzeń sald od różnych kontrahentów wyjaśniając, że dokumenty dotyczą faktur dotyczących usług lub towarów zamówionych przez pozwaną.

Sąd ostatecznie uznał dowód z przesłuchania w charakterze świadka za zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na treść zeznań samej pozwanej (postanowienie e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:35:50).

Sama pozwana w swoich zeznaniach wyraźnie potwierdziła, że:

- do stycznia 2016r. miała pełne zaufanie do G. T. (1), akceptowała i potwierdzała wszystkie jego decyzje,
- upoważniła go do konta bankowego, do robienia przelewów, obsługi poczty elektronicznej, rozmów z kontrahentami, zawierania umów także w formie ustnej,
- zdawała sobie sprawę ze zakresu swojej odpowiedzialności, podpisywała faktury, zobowiązała G. T. (1) do płacenia zobowiązań, jeśli powstały,
- godziła się jednocześnie w styczniu 2016r. na zmianę profilu działalności z uwagi na nierentowność sprzedaży biomasy.

Trudno w tej sytuacji uznać, że pozwana zeznaje nieprawdę, nie wie co mówi, a G. T. (1) będzie sam zaprzeczał zeznaniom pozwanej.

Mając na uwadze treść zeznań pozwanej, nie można negować, że G. T. (1) reprezentował interesy pozwanej, zawierał w jej imieniu umowy, a to że pozwana nie pamięta dokładnie umów zawieranych z powodem oraz tego, czy podpisywała uzgodnienie sald, ostatecznie nie dziwi, skoro sama przyznała, że nie miała w zwyczaju czytać dokumentów.

Dopuszczanie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania dokumentów i badania pisma ręcznego na okoliczności wskazane przez pozwaną w zarzutach (k. 52 akt) mijają się z celem, skoro w aktach brak jest oryginału tego dokumentu, Sąd dysponuje jedynie kopią, a przekazanie korespondencji odbyło się drogą elektroniczną (postanowienie e-protokół rozprawy z dnia 10 października 2016r. czas 01:35:50).

Ponadto, na okoliczność uzgadniania sald zeznawał świadek P. F. (2), oraz sam powód i zeznania w tej części, nie budzą wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności, a to dodatkowo w zestawieniu z korespondencją mailową, faktem zapłaty części faktur, przedstawieniem harmonogramu spłat zaległości przez stronę pozwaną, a nadto z uwagi na treść zeznań samej pozwanej, gdzie przyznała, że jest winna powodowi 290.000zł.

Zawieszenie niniejszego postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego, nie znajdowało w ocenie Sądu podstaw, a to z uwagi na treść zarzutów postawionych G. T. (1), których zasadność w ogóle nie może przełożyć się na zakres rozliczenia finansowego stron. Ponadto, pozwana nigdy nie reklamowała jakości dostarczonej przez powoda biomasy, nie uczyniła tego też żadna elektrownia (brak w aktach takiego dowodu), a powodowi nie postawiono do daty wyrokowania żadnych zarzutów o działalność przestępczą, jak to sugeruje pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty.

Reasumując, nie można odnieść wrażenia, że treść zarzutów została sformułowana na użytek tej sprawy, a pozwana swoimi zeznaniami wręcz zaprzeczyła tezom sformułowanym w środku zaskarżenia.

Zdaniem Sądu, brak też było podstaw do uwzględnienia na podstawie art. 153 § 1 k.p.c. wniosku pozwanej o przeprowadzenie całej rozprawy przy drzwiach zamkniętych (uzasadnienie tego wniosku- w pkt 10 uzasadnienia zarzutów). Żadne okoliczności podniesione w sprawie nie uzasadniały takiego wniosku, ani interes osobisty pozwanej, ani tajemnica jej przedsiębiorstwa, ani też tok postępowania karnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w pełni zasadne.

Powód zawarł z pozwaną skutecznie umowy sprzedaży na zamówiony przez nią towar oraz wywiązał się z podjętego zobowiązania, w sposób rzetelny i całościowy, wydając towar do rąk strony wskazanej przez pozwaną. Jednocześnie załączone do akt sprawy korespondencja mailowa, wystawione faktury, dokumenty przewozowe, dokumenty wydania towaru WZ, zeznania świadka P. F. (1), zeznania strony powodowej, a nadto nawet zeznania samej pozwanej, w pełni udowadniają roszczenie strony powodowej oraz potwierdzają wysokość dochodzonego pozwem żądania.

Pozwana ma legitymację by występować w tej sprawie, bowiem umowy sprzedaży były zawierane przez umocowanego przez pozwaną do dokonywania czynności G. T. (1), który był pracownikiem pozwanej i którego czynności pozwana w pełni akceptowała i potwierdzała.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że pracownik pozwanej G. T. (1) miał pełne upoważnienie do zawierania umów, dokonywania płatności, odbioru towaru, dalszej odsprzedaży towaru, dokonywania przelewów, prowadzenia korespondencji z kontrahentami, a pozwana akceptowała jego działania, miała wiedzę o wyniku finansowym, spłatach kredytu, podpisywała faktury, miała dostęp do dokumentów niczym nie ograniczony, natomiast inna kwestią jest to, dlaczego w ogóle nie interesowała się działaniem firmy, nie czytała dokumentów. Sama pozwana przyznała sama, że ufała G. T. (1), akceptowała wszystkie jego działania, a nadto zdawała sobie sprawę ze spoczywającej na niej odpowiedzialności.

G. T. (1) miał zatem pełnomocnictwo rodzajowe, które dla swej ważności nie wymaga formy pisemnej. Nie może być ustalonych okolicznościach sprawy traktowany jako fałszywy pełnomocnik.

Pełnomocnictwo jest zawsze oświadczeniem woli reprezentowanego, zwanego mocodawcą. Udzielenie pełnomocnictwa stanowi jednostronną czynność prawną reprezentowanego. Jej skuteczność nie zależy od przyjęcia pełnomocnictwa przez pełnomocnika. Jest to czynność prawna, na podstawie której następuje przyznanie pełnomocnikowi prawa do reprezentowania mocodawcy, przez kreowanie jego stosunków prawnych. Pełnomocnictwo jest prawem pełnomocnika, a nie bezwzględnym obowiązkiem reprezentowania mocodawcy. Udzielenie pełnomocnictwa jest czynnością prawną, wymaga posiadania przez mocodawcę zdolności do czynności prawnych, a przy tym powinna być to co najmniej taka zdolność, jaka jest wymagana dla dokonania czynności, której dotyczy umocowanie. Jeżeli pełnomocnictwa udziela osoba o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, a dotyczy ono czynności wymagającej zgody przedstawiciela ustawowego, również pełnomocnictwo wymaga takiej zgody.

Nie można udzielić pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności prawnych. Pełnomocnictwo takie stwarzałoby zbyt duże niebezpieczeństwo dla mocodawcy. Właśnie z uwagi na potrzebę ochrony interesów tego ostatniego każde pełnomocnictwo musi mieć jakiś zakres umocowania. Na gruncie art. 98 za niedopuszczalne uznać należy udzielenie pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności prawnych. Czynność prawną polegającą na udzieleniu takiego pełnomocnictwa uznaje się w doktrynie za sprzeczną z ustawą i jako taką nieważną zgodnie z art. 58 § 1. Osobę działającą w imieniu mocodawcy na podstawie takiego pełnomocnictwa należy uznać za działającą bez umocowania, co oznacza, że zastosowanie będzie mieć wówczas art. 103 (M. Pazdan, w: System P.P., t. 2, 2002, s. 488 i n).

Udzielenie pełnomocnictwa w każdym przypadku wymaga określenia przez mocodawcę objętego nim zakresu umocowania. Zakres umocowania zależy więc przede wszystkim od woli mocodawcy. Jednakże przepis art. 98 wprowadza co do tego pewne ograniczenia, wskazując cztery rodzaje pełnomocnictw i odpowiadające im zakresy umocowania:

- 1) pełnomocnictwo ogólne do czynności zwykłego zarządu;
- 2) pełnomocnictwo do czynności prawnych określonego rodzaju (pełnomocnictwo rodzajowe);
- 3) pełnomocnictwo do poszczególnej czynności prawnej (pełnomocnictwo szczególne);

4) prokurę jako pełnomocnictwo szczególne uregulowane w art. 109¹ -1091 k.c.

Pełnomocnictwo ogólne jest pełnomocnictwem o najszerszym zakresie umocowania, gdyż obejmuje umocowanie do dokonywania czynności zwykłego zarządu. Oznacza to, że pełnomocnictwo takie przyznaje kompetencję do dokonywania wszelkich czynności, jakie mieszczą się w zakresie zwykłego zarządu. Pojęcie czynności zwykłego zarządu pojawia się w ustawodawstwie cywilnym w różnych kontekstach sytuacyjnych (np. art. 199 zd. 1, art. 201 zd. 1, art. 203, art. 395 § 2 zd. 2 k.c.). Przede wszystkim są to czynności prawne, jednakże zakresem umocowania objęte są również inne czyny zgodne z prawem, jak np. zawiadomienia czy wezwania.

Ograniczenie zakresu pełnomocnictwa ogólnego wyklucza możliwość umocowania pełnomocnika do reprezentowania mocodawcy - na podstawie jednego umocowania - we wszystkich czynnościach prawnych. Twierdzenie to znajduje zresztą oparcie w brzmieniu drugiego zdania komentowanego przepisu, zgodnie z którym dla czynności przekraczających ramy zwykłego zarządu ustawodawca wymaga pełnomocnictw innego rodzaju. Za nieważną na podstawie art. 58 § 1 lub 2 należałoby zatem uznać ewentualną czynność mocującą do dokonywania wszystkich czynności prawnych (M. Pazdan, w: System P.P., t. 2, 2002, s. 475).

Pełnomocnictwo rodzajowe obejmuje umocowanie do dokonywania czynności określonego rodzaju. W przeciwieństwie do pełnomocnictwa ogólnego, którego treść co do zasady nie określa „z góry” czynności prawnych, które mają być dokonane, pełnomocnictwo rodzajowe zakłada dokonywanie określonych czynności. Ich liczba jest natomiast nieoznaczona. Czynności, do których dokonywania udzielone jest pełnomocnictwo rodzajowe, mogą jednocześnie być czynnościami mieszczącymi się w granicach zwykłego zarządu, jak i przekraczającymi zwykły zarząd. W braku wyraźnych wskazówek mocodawcy jego rzeczywistą wolę należy ustalać przy wykorzystaniu reguł wykładni oświadczeń woli (art. 56 i 65 k.c.). Pełnomocnictwo rodzajowe może występować także jako pełnomocnictwo alternatywne, na podstawie którego pełnomocnikowi pozostawiony jest przez mocodawcę wybór określonej czynności prawnej, spośród czynności wymienionych w pełnomocnictwie.

Pełnomocnictwo szczególne obejmuje umocowanie do dokonania w imieniu mocodawcy konkretnej, poszczególniej czynności prawnej. Mocodawca może udzielić takiego pełnomocnictwa zarówno w celu dokonania konkretnej czynności prawnej przekraczającej zwykły zarząd, jak i czynności zwykłego zarządu. Przykładem przepisu wymagającego pełnomocnictwa szczególnego dla określonych w nim czynności jest art. 109³. Dokonanie w imieniu mocodawcy czynności prawnej wymagającej na podstawie ustawy bądź umowy stron pełnomocnictwa szczególnego przez osobę legitymującą się pełnomocnictwem ogólnym czy rodzajowym jest działaniem bez umocowania, co podlega przepisom art. 103 k.c.

Mając na uwadze zakres czynności wykonywanych przez pełnomocnika pozwanej, rodzaj umów zawieranych z powodem, akceptację przez pozwaną umów polegających na typowym pośrednictwie w sprzedaży towarów, pełnomocnictwo w tym zakresie należy uznać za rodzajowe.

Działanie w charakterze przedstawiciela ze skutkiem wobec osób trzecich wymaga ujawnienia tego faktu i wskazania wprost kontrahentowi przy zawieraniu umowy. W przeciwnym wypadku w wymienionym stosunku zewnętrznym osoba taka traktowana być musi jako działająca w imieniu własnym, a zatem konsekwentnie obciążona prawami i obowiązkami wynikającymi z danego stosunku zobowiązaniowego (por. wyrok SA w Warszawie z 17 listopada 2005 r., I ACa 1221/2004, L.pl nr (...)).

Fakt, że G. T. (1) działał w imieniu pozwanej, reprezentował ją, był podnoszony w rozmowach biznesowych, korespondencji mailowej, nadto w rozmowach z windykatorem. Sama pozwana potwierdziła, że G. T. (1) informował ją o zaległościach w płatnościach, podejmował decyzje w sprawie zaległych płatności za towar, zawierał umowy. G. T. (1) dysponował także kontem firmowym pozwanej, z niego dokonywał płatności, dysponował jej adresem mailowym i stąd przychodziła korespondencja, dysponował dokumentami finansowymi i trudno było uznać, że osoba ta posiada dostęp do środków finansowych i do dokumentów księgowych pozwanej bez jej umocowania. Kontekst sytuacyjny, wszystkie okoliczności i dokumenty prywatne, jak i zapewnienia samej pozwanej i G. T. (1) w rozmowach z kontrahentami, że

jest przedstawicielem pozwanej, a i powtarzalność czynności, w tym zamawiania towaru, zapłaty za niego z konta pozwanej, również potwierdzały powodowi, że G. T. (1) jest pełnomocnikiem pozwanej i działa w zakresie umocowania.

Należy podnieść, że pełnomocnictwa można udzielić również w sposób dorozumiany (konkludentny), chyba że powinno być udzielone w formie szczególnej. Zakres umocowania udzielonego w sposób dorozumiany wynika ze znaczenia, jakie na gruncie przyjętych w stosunkach danego rodzaju zasad przypisuje się zachowaniu mocodawcy (por. wyrok SA w Katowicach z 3 lipca 1992 r., I ACr 323/92, Lexis.pl nr 307756).

Poza zakresem zwykłego zarządu pozostają oczywiście wszystkie te czynności prawne, do dokonania których ustawodawca wymaga pełnomocnictwa rodzajowego lub szczególnego. Pełnomocnictwo rodzajowe powinno określać rodzaj (typ, grupę) na ogół powtarzalnych czynności prawnych, do których dokonywania umocowany został pełnomocnik, oraz przedmiot tych czynności (por. wyrok SN z 4 listopada 1998 r., II CKN 866/97, LexisNexis nr 333731, OSN 1999, nr 3, poz. 66).

Czynnościami prawnymi „określonego rodzaju” może być zawieranie umów sprzedaży, przyjmowanie zamówień, a także przyjmowanie zapłaty. Spośród wskazanych w judykaturze czynności prawnych, do których dokonania potrzebne jest pełnomocnictwo rodzajowe, można jeszcze wymienić udzielone przez właściciela lokalu umocowanie do głosowania nad zmianą sposobu liczenia większości głosów, o którym mowa w art. 23 ust. 2 u.w.l. (por. wyrok SN z 15 października 2002 r., II CKN 1479/2000, Lexis.pl nr 360551, OSNC 2004, nr 1, poz. 8).

Jak już wskazano, brak jest podstaw przy poczynionych ustaleniach faktycznych do przyjęcia, że G. T. (1) przekroczył zakres umocowania w kontaktach handlowych z powodem lub działał bez należytego umocowania.

Należy podkreślić, że terminy płatności przypadają z faktur wystawionych przez powoda na sierpień i wrzesień 2015r., a więc na okres w którym pozwana w pełni akceptowała i potwierdzała działania G. T. (1).

Rzekomy pełnomocnik (falsus procurator) to osoba, która dokonuje czynności prawnej w cudzym imieniu, nie mając do tego umocowania lub przekraczając jego granice. W świetle art. 103 § 1 k.c. bez znaczenia jest okoliczność, czy osoba taka jest w dobrej, czy w złej wierze, a więc czy wie o tym, że działa bez umocowania bądź z przekroczeniem zakresu pełnomocnictwa. Skutki działania fałszywego pełnomocnika należy odróżnić od skutków działania fałszywego organu osoby prawnej. Pojęcie to oznacza osobę, która dokonuje czynności prawnej jako organ, nie będąc organem bądź przekraczając zakres umocowania (art. 39 k.c.). Najistotniejsza różnica wyraża się w tym, że w przypadku działania organu jego czynność jest czynnością samej osoby prawnej, w związku z tym brak jest możliwości potwierdzenia czynności dokonanej przez fałszywy organ.

Działanie bez umocowania obejmuje wyłącznie sytuacje, gdy pełnomocnictwa skutecznie nie udzielono (pełnomocnictwo w ogóle nie zostało udzielone lub udzielone okazało się nieważne - np. z powodu niezachowania formy ad solemnitatem). Hipotezą obu przepisów nie można natomiast objąć czynności zdziałanych przez rzekomego pełnomocnika po wygaśnięciu umocowania, których dotyczy art. 105 k.c.. Przekroczenie granic umocowania nastąpi z kolei w wypadku dokonania czynności nieobjętej pełnomocnictwem.

Potwierdzenie czynności dokonanej przez rzekomego pełnomocnika

stanowi realizację prawa podmiotowego osoby, w imieniu której umowa została zawarta. Potwierdzenie stanowi czynność prawną, w związku z tym dotyczą go ogólne reguły skuteczności czynności prawnych, także przypadku oświadczenia o potwierdzeniu dotkniętego wadą oświadczenia woli. Przepisy art. 103 § 1 i 2 k.c. nie wyznaczają rzekomemu mocodawcy terminu do potwierdzenia czy odmowy potwierdzenia umowy. Natomiast druga strona - by

uchylić stan niepewności - może wyznaczyć termin do potwierdzenia umowy przez osobę, w której imieniu została ona zawarta. Termin ten zależy w zasadzie od woli drugiej strony, jednakże przepis art. 103 § 2 k.c. wymaga, by był on odpowiedni. Skuteczne dokonanie potwierdzenia powoduje usunięcie stanu niepewności i aktualizację skutków umowy ex tunc w sferze praw i obowiązków osoby, w której imieniu falsus procurator zawarł umowę.

Obowiązek zwrotu otrzymanych świadczeń przez rzekomego pełnomocnika **naprawienia szkody** jest niezależny od jego winy, a więc istnieje także wtedy, gdy pełnomocnictwo było nieważne, o czym rzekomy pełnomocnik nie wiedział. Przesłanką powstania obowiązku naprawienia szkody jest samo tylko zawarcie umowy przy braku umocowania lub jego przekroczeniu, o którym druga strona nie wiedziała. Pierwsze z roszczeń dotyczy zwrotu nienależnego świadczenia, a ze sposobu jego normatywnego ujęcia wynika, że nie jest ono zależne od tego, czy druga strona (wierzyciel) wiedziała o braku lub przekroczeniu granic umocowania. W analizowanym wypadku nie znajdzie zatem zastosowania art. 409 k.c. W ostatecznym wyniku odszkodowanie należne od rzekomego pełnomocnika nie może przekroczyć granic ujemnego interesu umownego (szkody, jaką druga strona poniosła przez zawarcie nieważnej umowy).

W niniejszej sprawie, skoro G. T. (1) nie może być traktowany jako fałszywy pełnomocnik, to nie ma podstaw by uznać, że to on ma legitymację bierną do występowania w sprawie jako pozwany o odszkodowanie należne stronie powodowej. To pozwana ma legitymację bierną i odpowiada za zaciągnięte zobowiązania. Na niej ciąży obowiązek zapłaty ceny z tytułu nabycia towaru (art. 535 k.c.), łącznie z odsetkami (art. 481 k.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku, utrzymując w mocy nakaz zapłaty na podstawie art. 496 k.p.c.

Dodatkowo należy wskazać, że pozwana powołując się na art.88 w zw. z art. 84 Kodeksu cywilnego złożyła oświadczenie o uchyleniu się przez pozwaną od skutków prawnych oświadczenia woli, „złożenia podpisu na potwierdzeniu sald na dzień 30.11.2015 r., z którego wynika rzekome zadłużenie pozwanej wobec powoda wynikające z wymienionych w treści tego dokumentu faktur, jako złożonego w wyniku podstępного podłożenia jej tego dokumentu do podpisu przez G. T. (1) oraz błędu co do tego, że dokument ten dotyczy faktur na należności za usługi lub towary zamówione przez pozwaną, podczas gdy pozwana nie zawierała z powodem umowy stanowiących podstawę wystawienia faktur opisanych w w/w potwierdzeniu sald, a powód błąd pozwanej mógł z łatwością wykryć, poprzez sprawdzenie, czy osoba z którą umawiał się na wykonanie usług, za które następnie wystawił przedmiotowe faktury obciążające pozwaną była upoważniona do zaciągania zobowiązań w imieniu pozwanej, skoro wiedział, że pozwana bezpośrednio nie uczestniczyła w zawieraniu umowy z powodem. Pozwana nie zawierała z powodem umowy lub umów, które stanowiłyby podstawę do wystawienia przez powoda faktur obciążających pozwaną wymienionych w załączonej do pozwu kopii rzekomego potwierdzenia sald, tj. faktur VAT o nr FA VATFS (...), (...), (...), (...).”

Trafnie powód podnosił, że okoliczności ujawnione w sprawie nie dają podstaw do uznania skuteczności takiego oświadczenia, tym bardziej, że sama pozwana powołuje się na działanie przestępcze G. T. (1), wprowadzanie jej w błąd przez tę osobę, a nie przez powoda. To powód uwzględnił korektę salda dokonaną przez pozwaną, godził się na harmonogram spłat zadłużenia i to przygotowany przez pozwaną, a windykator kontaktował się bezpośrednio z samą pozwaną, zatem ciężko uznać, że powód miał zamiar wykorzystać niewiedzę, czy błędne wyobrażenie pozwanej o rozliczeniach finansowych stron. Pozwana wiedząc o roszczeniach innych podmiotów w ogóle nie wykazała żadnego zainteresowania by dokonać analizy faktur, zapłat za towar, a jak wynika akt sprawy wręcz unikała kontaktu z powodem celem dokonania rozliczeń.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c .

Należne koszty procesu od pozwanej na rzecz powoda to: zwrot opłaty od pozwu 3662 zł, zwrot opłaty od pełnomocnictwa 17zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce podstawowej 14.400 zł (par. 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. DZ. U. 2015.1800).

ZARZĄDZENIE

1. uzasadnienie sporządzone przez sędziego,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej.